

NAZWY POLSKICH APTEK OD GODEŁ APTECZNYCH: GEOGRAFICZNE, HISTORYCZNE ORAZ KULTUROWE UWARUNKOWANIA PROCESU ICH KREACJI

STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu jest charakterystyka jednego z najstarszych typów nazw polskich aptek pochodzących od godeł aptecznych, które wykształciły rodzaj modelu podlegającego kontynuacji. Realizują go nie tylko określenia odziedziczone po przeszłości, lecz także nowsze struktury, o charakterze imitacyjnym, nawiązujące formalnie do najstarszej tradycji nazewniczej. Podstawy motywacyjne analizowanych onimów odzwierciedlają dawny sposób myślenia o aptekarstwie oraz historyczno-geograficzno-kulturową odmienność różnych obszarów kraju, które dawniej przynależały do trzech zaborów: pruskiego, rosyjskiego i austriackiego. W związku z tym można mówić nie tylko o specyficznej stratygrafii opisywanych nazw aptek, lecz także motywacji. U ich podstaw dominują godła w postaci zwierząt i roślin symbolizujących nieśmiertelność, zmartwychwstanie, długowieczność, energię oraz określenia istotnych w alchemii metali (złota, srebra, cyny). Z mniejszym nasileniem występują emblematy związane z farmacją, alchemią i astrologią. Do rzadkości należą nawiązania sakralne i mitologiczne.

Słowa tematyczne: nazwy aptek, godło apteczne, stratygrafia nazewnicza, modele nazewnicze

1. WPROWADZENIE

Pierwsze apteki powstawały w Polsce najprawdopodobniej w XIII stuleciu (Bartkowiak, 2004, s. 101)¹. Jedną z najstarszych aptek założono najprawdopodobniej w Gnieźnie w 1232 r. (Stopa, Strohschneider, 1995, s. 161–162) lub w Świdnicy w 1248 r. (Bartkowiak, 2004, s. 101). Trzeba wspomnieć, że — jak podkreśla Roeske (1991, s. 53–54) — w XIII-wiecznych dokumentach terminem *apotheca*

¹ Zdaniem niektórych badaczy najpewniej należałoby mówić o początkach następnego wieku jako momencie ich powoływania (Roeske, 1991, s. 54–55).

oznaczano kramy kupieckie² (Kostrzeński, 1929/1996, t. 1, s. 14), stanowiące „część handlowo-rzemieślniczej infrastruktury średniowiecznego miasta” (Bartkowiak, 2004, s. 105, 107), pierwowzór dzisiejszych placówek farmaceutycznych.

Nazwy aptek zaczynają pojawiać się w wiekach późniejszych. Pierwsze ich poświadczenia źródłowe pochodzą z dokumentów XV-wiecznych. Dla przykładu, w tym okresie w Poznaniu działała *Stara Apteka*, a w Krakowie — *Wielka Apteka* (Rutkiewicz, 2000, s. 188; Górny, 2003, s. 17), kolejne we Wrocławiu, w Gdańsku, Toruniu i wielu innych miastach kraju (Roeske, 1991, s. 58), co wynika z faktu, że do połowy XIX stulecia zarówno w Polsce, jak i w całej Europie apteki zakładano wyłącznie w przestrzeniach miejskich (Bartkowiak, 2004, s. 103).

Określenia pochodzące od emblematów³ zalicza się do jednych z najstarszych⁴ modeli nazw aptecznych. Część z nich była motywowana godłem budynku, w którym pracował *aromatarius*, czyli dawniejszy aptekarz. Na przykład, w krakowskiej kamienicy Krzysztofora znajdowała się apteka *Spod Krzysztoforów*, a działająca do dziś krakowska placówka *Pod Złotą Głową* przejęła swoją nazwę od tak właśnie określanej nieruchomości (Proń, 1967, s. 350). Inne nazwy pochodziły bezpośrednio od godeł, które początkowo umieszczano w sieni lub w witrynie apteki. Następnie instalowano je nad wejściem do obiektu. Pełniły one wówczas rolę szyldu reklamowego⁵. Tak motywowane nazwy miały początkowo charakter topograficzny, ponieważ wskazywały na położenie apteki, precyzowały jej lokalizację, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie obowiązywała numeracja domów. Wprowadzono ją bowiem znacznie później (Roeske, 1991, s. 92–93), np. w Poznaniu w 1787 r. (Kostrzeński, 1929/1996, t. 1, s. 22). Tradycja przyjmowania godeł aptecznych nie była obowiązkowa, wynikała z potrzeby szybkiego lokalizowania różnych obiektów, w tym aptek. Nie istnieje ogólnie przyjęty rejestr oraz systemowa symbolika emblematów. Najwięcej informacji na ich temat można znaleźć w opracowaniach z zakresu historii farmacji (Proń, 1967; Roeske, 1973, 1983, 1991) oraz w dość wycinkowych, ograniczonych materiałowo

² W nowszych badaniach nad historią aptekarstwa w Polsce hipoteza o kramach jako ewolucyjnie wcześniejszej formie aptek nie znajduje potwierdzenia (Bartkowiak, 2004, s. 103–105).

³ Terminy *godło* i *nazwa* w literaturze farmaceutycznej są używane wymiennie (Rutkiewicz, 2000, s. 186–187).

⁴ Pierwsze nazwy pochodziły również od nazw właścicieli domów, w których się znajdowały (Proń, 1967, s. 350) lub od nazw zakonów, w których były posiadaniu (por. nazwy: *Apteka Jezuicka*, *Apteka Nadworna* w XVIII-wiecznym Poznaniu; *Apteka Królewska* w XVIII-wiecznym Krakowie). Część z nich charakteryzowała aptekę (por. nazwy: *Stara Apteka*, *Wielka Apteka*), dlatego nie mamy pewności, czy wymienione struktury podległy procesowi onimizacji.

⁵ Por. dawną krakowską aptekę, następnie fasadę budynku *Pod Murzynami* (Roeske, 1973, s. 48–49; 1991, s. 92).

pracach onomastycznych dotyczących onimii różnych miast i rejonów kraju (Czajka, 1988; Rutkiewicz, 2000, 2003; Rutkiewicz-Hanczewska, 2020; Górny, 2003; Seiffert, 2005, 2006, 2008; Czapla, Kutyla, 2012) lub wybranych miast europejskich, np. z terenu Niemiec (Hellfritzsich, 1996) czy Słowacji (Košutová, 2011).

Godła apteczne miały określone znaczenie, skrywające się pod postaciami zwierząt w rodzaju: lew, orzeł, łabędź, tygrys, słoń, baranek, struś, jeleń, jedno-rozec. Należy podkreślić, że w nazwach aptek od godeł aptecznych z obszaru innych krajów Europy tego rodzaju przywołania są liczniejsze i różnorodniejsze niż w materiale polskim. Z analizy wiedeńskich onimów z początku XXI w. (Rutkiewicz, 2003, s. 175) wynika, że zawarte w nich godła nawiązują do takich znaczeń jak: nieśmiertelność, światło, zdrowie i zmartwychwstanie (bocian, jeleń, łabędź, sokół, skowronek), długowieczność (tygrys, słoń), pierwotne siły kosmiczne, materia i energia (wąż, smok, wieloryb), powrót do stanu pierwotnego (rak), magia (jeź) oraz leki (bóbr). Funkcję emblematów bardzo często (w przeciwieństwie do liczniejszych odwołań do świata roślin) pełnią apelatowy z kręgu religii chrześcijańskiej: anioł, błogosławieństwo, jabłko, korona, krzyż, nadzieja, opatrność i oko Boga, papież, pasterz, patriarcha, pocieszenie, pustelnik, biblijny samarytanin, Trójca Święta. Niewątpliwie pojawiające się w kolejnych symbolach nawiązania wynikały z myśli świata chrześcijańskiego (początkowo odrzucającego alchemię, lecz szybko włączającego ją wraz z astrologią do swojego nauczania), a także z zainteresowań medyków (i z pewnością aptekarzy), w tym Paracelsusa i astrologicznego oraz magicznego podłoża jego przekonań (Bartkowiak, 2004, s. 120).

Nazwy od godeł aptecznych w Polsce tworzono od początku XVI w. (Roeske, 1973, s. 49), a według Pronia mogły się one pojawiać już w XV w. (por. Seiffert, 2005, s. 87), ale spopularyzowane zostały w XVII stuleciu (Roeske, 1991, s. 93). W Poznaniu licznie notują je źródła XVIII-wieczne. Nie oznacza to zarazem, że jest to moment początku znakowania aptek godłami, co podkreślał Kostrzeński (por. Roeske, 1973, s. 49). W Wielkopolsce wiek XVII stanowi swoistą lukę źródłową obserwowaną w odniesieniu do wielu innych nazw własnych, zwłaszcza miejscowych. Najliczniejsze dla nich poświadczenia pochodzą z XVI stulecia, później ich brakuje, z uwagi na czynniki zewnętrzne, m.in. liczne wojny i zarazy, np. okresu potopu szwedzkiego. W takich okolicznościach nie tylko nie zakładano nowych osad, lecz było utrudnione dokumentowanie ich aktualnych wykazów. Nowe nazwy miejscowe zaczynają pojawiać się w związku z siecią nowych osad w postaci folwarków i przysiółków, jakie zakładano w XVIII i XIX w. Najprawdopodobniej te same czynniki spowodowały wzrost liczby nazw aptek w Poznaniu dopiero w XVIII stuleciu, w czasie rozkwitu miast polskich.

2. NAZWY OD GODEŁ APTECZNYCH WE WSPÓŁCZESNEJ PRZESTRZENI: KONTYNUACJA I IMITACJA

Nazwy aptek od godeł powstają również obecnie. Jedne stanowią dziedzictwo przeszłości (mają historyczne poświadczenia i szyld lub emblemat w witrynie), drugie jedynie nazwą wskazują na godło (nie ma go w otoczeniu apteki), a jeszcze inne — mniej liczne — mają charakter imitacyjny, nawiązują do najstarszej tradycji nazewniczej, jaką zna polska farmacja. W ostatnim wypadku mowa o modelu strukturalnym, który jest kontynuowany przez twórców współczesnych nazw, którzy zasilają go nowymi godłami (bezpośrednio lub pośrednio związanymi z daną apteką) i włączają do schematu onimicznego w postaci wyrażenia przyimkowego. Te nazwy są próbą wpisania się w ich dawny rodowód. Rzeczownik własny imitujący średniowieczne określenia od godeł aptecznych stanowi znak przynależności do tradycji. Dostrzegli to nazywający apteki i uznali za sposób oddziaływania na potencjalnego klienta. Nazwa tradycyjna lub ją tylko imitująca staje się obietnicą doświadczenia, znakiem umocowania na rynku aptekarskim, najwyższej jakości produktów leczniczych i wiedzy farmaceutycznej. Z jednej strony można powiedzieć, że model nazw aptek od godeł aptecznych został wzbogacony o nowe motywacje, m.in. lokalizującą (geograficzną), lecz — z drugiej strony — taka była pierwotna proveniencja godeł aptecznych. Oglądając je na początku XXI w., można zauważyć zarówno znany z przeszłości (wytyczony kierunkiem od szyldu kamienicy do określenia apteki) mechanizm krzepnięcia kolejnych godeł aptecznych, jak i wzbogacanie ich zasobu przez wykorzystanie symboliki zawartej w rzeczywistości językowej lub pozajęzykowej określonej przestrzeni (kierunek od elementu wyróżniającego obiekt, czasem skojarzonego z semantyką alchemiczną, astrologiczną, farmaceutyczną, do określenia apteki). Zgodnie z tym typem myślenia oba rodzaje onimów w dalszej części artykułu nazywam nazwami od godeł aptecznych.

Spośród onimów imitacyjnych, które wymagają krótkiego komentarza, najliczniej jest reprezentowany model z motywacją geograficzną, a właściwie quasi-geograficzną. Odpowiadająca mu nazwa strukturalnie nawiązuje do dawnych określeń od godeł aptecznych (typu *Pod Koroną*) i jest motywowana nazwą wyróżniającego się na danym obszarze obiektu. W ten sposób zapewne utworzono nazwę apteki *Pod Trzema Koronami*, która znajduje się w Sromowcach Niżnych, skąd widać szczyt górski o nazwie Trzy Korony. Nie jest to prymarnie przeniesiona nazwa topograficzna, jak mogłoby się wydawać, ponieważ stanowi jednocześnie nawiązanie do znanego w średniowieczu godła, a mianowicie korony. Należałoby tu zatem mówić o wielomotywacyjności powstałego onimu. To celowy zabieg współczesnych kreatorów, którzy usiłują połączyć potencjalny

emblemat z kontekstem przestrzennym nazywanej apteki. Można zatem powiedzieć, że nowo tworzone określenia są podwójnie motywowane: wewnętrznie (w związku z farmacją, alchemią, astrologią) i zewnętrznie (geograficznie, posesywnie lub kulturowo). Idąc tym tropem, na Dolnym Śląsku istnieją apteki *Pod Jeleniem* (Kłodzko) oraz *Pod Złotym Jeleniem* (Wrocław), które mogą stanowić nawiązanie do toponimu Jelenia Góra. Jeleń to również utrwalony emblemat apteczny, występujący na szyldach najstarszych aptek. Dla przykładu, o wrocławskiej aptece *Pod Jeleniem* mówią dokumenty sprzed XVIII w. (Roeske, 1991, s. 89). Oczywiście nie mamy tu bezpośredniego sąsiedztwa przywoływanych miejscowości, jedynie ich pośredni związek z województwem dolnośląskim, na terenie którego się znajdują. Podobnie w Turku spotykamy aptekę *Pod Turem*, i chociaż to nawiązanie wynikające z etymologii ludowej, wymienione zwierzę widnieje w tutejszym godle miasta. W podobny sposób powstała nazwa apteki *U Leva*, najstarszej placówki farmaceutycznej w Lewoczy, miasteczku położonym na wschodzie Słowacji. Jest motywowana zarówno tradycyjnym godłem aptecznym, jak i symbolem lwa, który znajduje się w herbie miasta (Košutová, 2011, s. 35–36).

W podstawie analizowanych nazw odpowiadających modelowi o typie quasi-lokalizującym pojawiają się też nawiązania do urbonimów, ich struktury, etymologii. I tak w Kłobucku działa apteka *Pod Czerwonym Kłobukiem*. Nazwa miejscowa z kolei pochodzi od apelatywu *kłobuk*, oznaczającego spiczasty wierzchołek, lub od nazwy osobowej *Kłobuk*, motywowanej rzeczownikiem *kłobuk* w znaczeniu 'nakrycie głowy, kapelusz'.

Poza motywacją stricte językową (odproprialną) we współcześnie tworzonych nazwach od godeł aptecznych uwidaczniają się także nawiązania niepowiązane bezpośrednio z żadną nazwą, powiedzielibyśmy odapelatywne, wskazujące na kontekst geograficzno-historyczny oznaczanego obiektu. Na przykład, działające w województwie pomorskim apteki noszą miana *Pod Żółwiem* oraz *Pod Gryfem Pomorskim*. Żółw — jako żyjący m.in. w morzach czy na mokradłach — jest doskonałym wyborem dla nazwy apteki zlokalizowanej na północy kraju. Z kolei gryf — mityczne zwierzę przedstawiane w postaci skrzydlatego lwa, zarazem dawny emblemat apteczny — pozwala na snucie skojarzeń nie tyle z godłem dynastii książęcej na Pomorzu (Kryśkiewicz, 2014), co z nazwą tajnej organizacji konspiracyjnej „Gryf Pomorski”, działającej na Pomorzu do końca II wojny światowej.

Do opisywanego wyżej zbioru nazw od godeł nie włączono wyraźnie topograficznych onimów (por. Górny, 2005, s. 273), za które uznano na przykład określenia: *Pod Arkadami* w Wałbrzychu, *Jeleniej Górze*, Bydgoszczy, Tychach, *Pod Bazyliką* w Trzebnicy, *Pod Białą Basztą* w Gdańsku, *Pod Basztą* w Gubinie,

Pod Filarem we Wrocławiu, *Pod Filarami* w Szczecinie, *Pod Ratuszem* we Wrocławiu, *Pod Solankami* w Grudziądzu, *Pod Tężniami* w Ciechocinku, *Pod Wieżą* w Krakowie, we Wschowie, Pucku, *Pod Wieżycą* w Szymbarku. Ich forma oraz lokalizacja danej apteki wyraźnie sugerują, że w nazwie jest zawarta informacja o położeniu placówki. W sytuacjach wątpliwych podczas kwalifikacji do nazw imitacyjnych o motywacji quasi-geograficznej wspomagano się kwerendą źródłową, analizą publikacji z zakresu historii farmacji, stron internetowych aptek, w tym wyglądu obiektów na podstawie zamieszczonych tam zdjęć.

Grupę współcześnie tworzonych nazw od godeł dopełniają też określenia quasi-posesywne, pochodzące od nazwisk właścicieli aptek w rodzaju: JASKUŁA Spółka Jawna „*DOZ Apteka dbam o zdrowie Pod Jaskółką*”. Można tu mówić, również jak i w wypadku już wspomnianych godeł, o wyraźnej wielomotywacyjności określeń. „Jaskółka” to bowiem utrwalone tradycją godło motywowane nazwą ptaka oznaczającego odnowę, odrodzenie, wolność i nadzieję, w okresie renesansu uznawanego za symbol zmartwychwstania Chrystusa. Widzimy go np. u dołu obrazu *Matka Boska z Jaskółką* Crivellego (Stemp, 2007, s. 42).

W województwie pomorskim, w Ryjewie, istnieje apteka, w której godle mamy znak Rodła, przedstawiający kształt biegu Wisły, używany przez Związek Polaków w Niemczech od lat 30. XX w. (Osmańczyk, 1985, s. 32–36). Nazwa *Pod Rodłem* ma zatem dodatkową wymowę równającą się nazwom w rodzaju *Pod Orłem* czy *Pod Białym Orłem*. Zarówno jej struktura, jak i semantyka potwierdzają tezę o rozszerzaniu modelu nazw aptek od godeł aptecznych o nowe motywacje, w tym wypadku quasi-kulturową. Poza tym, abstrahując od tej ścieżki analitycznej, trudno byłoby połączyć nazwę Rodło ze strukturą przyimkową pod Rodłem, np. w funkcji lokalizacyjnej.

Ostatecznie do materiału badawczego (chodzi o nazwy tzw. imitacyjne) zaliczono onimy, które wykazują wielomotywacyjność, oprócz motywacji topograficznej czy posesywnej zawierają także symbolikę powiązaną np. z alchemią (por. nazwę *Pod Trzema Koronami*, *Pod Jaskółką*). Potwierdzeniem przynależności do gatunku nazw od godeł jest powielenie dawnego schematu, za który uznano wyrażenie przyimkowe z zestawieniem z nazwą koloru (por. nazwę *Pod Czerwonym Kłobukiem*). Na włączenie do zbioru nazw od godeł pozwala również brak związku z konkretnym obiektem terenowym lub jego cechą (np. *Pod Rodłem*).

3. BAZA MATERIAŁOWA I CEL BADAŃ

Przedmiot przedstawionych analiz stanowi synchroniczna charakterystyka nazw aptek reprezentujących współczesną realizację znanego modelu onimów pochodzących od nazw godeł. Obecne reprezentacje onimiczne albo zostały odziedziczone po przeszłości, albo stanowią imitację znanego z średniowiecza

gatunku określić, przyczyniając się do wzbogacenia repertuaru potencjalnych emblematów.

Trzeba wspomnieć, że omawiany w artykule model nazw aptek nie należy do najpopularniejszych. Nazwy polskich aptek (tj. z początków XXI stulecia) są bowiem zdominowane przez struktury o charakterze topograficznym, wskazujące na położenie obiektu, motywowane nazwami ulic, placów, dzielnic, osiedli itp., w pobliżu których zostały ulokowane. Do popularnych należą też określenia dzierżawcze oraz opisujące właściwości apteki, jej wiek, moment powstania z nawiązaniami do leksyki farmaceutycznej lub medycznej (Rutkiewicz, 2000, s. 196). To rodzaje *propriów*, jakie zaczęły pojawiać się na przełomie XIX i XX w. (wraz z nazwami patronalnymi), a spopularyzowały się w XX stuleciu.

Celem artykułu jest ilościowa analiza tzw. nazw od godeł aptecznych, ilustracja ich stratygrafii w poszczególnych województwach kraju oraz zróżnicowania motywacyjnego. Choć nieraz charakteryzowano je w literaturze z zakresu historii aptekarstwa oraz onomastyki (Roeske, 1973, 1991; Czajka, 1988; Rutkiewicz, 2000, 2003; Rutkiewicz-Hanczewska, 2020; Górny, 2003; Seiffert, 2005, 2006; Czapła, Kutyla, 2012), to przywołane opracowania dotyczyły określeń pochodzących z konkretnych miast (Poznań, Kraków, Wrocław, Rzeszów, Lublin) lub wybranych obszarów geograficznych (Górnego i Dolnego Śląska), a zatem nie miały zasięgu ogólnopolskiego. Zawarte w nich obserwacje i częściowe dane ilościowe powinny zostać zweryfikowane w oparciu o pełny zbiór *onimów* z całego kraju, co pozwoli na przedstawienie różnorodności i zakresu ich występowania. Pozyskane w tym celu określenia wynotowano z portalu o nazwie ZIP (Zintegrowany Informator Pacjenta), w którym znajdują się dane gromadzone od 2008 r. (do kwietnia 2020 r.) przez Narodowy Fundusz Zdrowia⁶. W spisie odnotowano 11 687 nazw dla 13 309 placówek farmaceutycznych (apteki i punktów aptecznych). Nazwy od godeł aptecznych stanowią niewielki ich odsetek (3,6%), co daje 422 określenia (zob. tab. 1), chociaż okazują się one nieznacznie liczniejsze w porównaniu ze zbiorem 336 nazw (2,8%) motywowanych imionami świętych i błogosławionych oraz osób zasłużonych (Rutkiewicz-Hanczewska, 2020). Ta ostatnia grupa została opisana i zmapowana na tych samych zasadach, które przyjęto w artykule, z wykorzystaniem podobnej metodologii gromadzenia i opisu, dzięki czemu uzyskane dane stanowią pełny opis dwu charakterystycznych modeli nazywania aptek, silnie uwikłanych w kontekst zarówno geograficzny, jak i historyczny oraz kulturowy. *Onimy* motywowane topograficznie nie odzwierciedlają tych relacji w takim wymiarze. Ich związki mają charakter ściśle lokalny (nawiązują do nazw ulic, placów, kościołów itp., w pobliżu których znajdują się poszczególne placówki).

⁶ <https://zip.nfz.gov.pl/>

4. STRATYGRAFIA NAZW APTEK OD GODEŁ JAKO ZNAK DAWNEJ POLITYKI NAZEWNICZEJ

Zgromadzone dane potwierdzają wcześniejsze przewidywania (Roeske, 1991, s. 94; Rutkiewicz, 2003, s. 177), że nazwy od godeł aptecznych występują na ściśle określonych obszarach kraju. Są to tereny, które w przeszłości znajdowały się w granicach byłego zaboru pruskiego oraz austriackiego. W zasadzie brak ich na obszarze dawnych ziem polskich, na których obowiązywały rosyjskie prawo i administracja (zob. tab. 1), gdzie do dzisiaj istnieje najwięcej nazw w postaci określenia *Apteka* (w województwach łódzkim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, podlaskim, lubelskim). Podobna sytuacja ma miejsce w Lubuskim, gdzie po II wojnie światowej przesiedlono głównie mieszkańców ziem wschodnich, tj. województw na zachód od obszarów włączonych po wojnie do ZSRR (wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego), oraz przesiedleńców ze Związku Radzieckiego (Osękowski, 2000, s. 10–11). We wspomnianym okresie bowiem wprowadzono obowiązek instalowania na szyldach aptecznych państwowych godeł zaborców, przy czym w Prusach i Austrii można było umieszczać je obok godła apteki, a w carskiej Rosji od 1841 r. zakazano używania godeł aptecznych. Na ich miejsce wprowadzono państwowe godła carskie (Roeske, 1991, s. 95). Znakiem ówczesnej polityki jest również rozmieszczenie współczesnych nazw aptek od godeł w województwie lubelskim i podkarpackim, znajdujących się na styku dawnych zaborów. Na Podkarpaciu nazw od godeł jest mniej w porównaniu z Małopolską, z kolei prawie ich nie dostrzegamy w Lubelskiem (Czapła, Kutyla, 2012, s. 82–83), co dobitnie wyjaśnia historia regionu. Lublin bowiem od 1795 r. był pod panowaniem austriackim (jako część tzw. Galicji Zachodniej), a na mocy postanowień Kongresu Wiedeńskiego w 1815 r. miasto znalazło się w granicach Królestwa Polskiego pod rządami Rosji (Mazurkiewicz, 1965, s. 199–201).

Jak trafnie zaznacza Roeske (1991, s. 93), wszystkie godła stanowią wyraz ściśle określonych historycznych uwarunkowań powiązanych z czasem i miejscem ich powstania. Na obszarach pod dawnym panowaniem pruskim mamy znacznie mniej określeń motywowanych godłami sakralnymi, jest ich więcej na południu Polski. Z pewnością, gdyby nasza historia potoczyła się inaczej, o czym pisze Roeske (1991, s. 94), mielibyśmy dziś na mapie kraju znacznie więcej nazw pochodzących od godeł. Po rozbiorach przyszły wojny, po wojnach okupacja komunistyczna i upaństwowienie aptek, a wraz z nim zamiast nazw aptekom nadano numery. Powrót do dawnych, uświęconych tradycją nazw był możliwy po 1989 r., kiedy apteki sprywatyzowano, jednak nowo powstałe określenia nie przywróciły pełnego rozmachu nazewniczego, jaki mieliśmy przed rozbiorami

(Roeske, 1991, s. 94–95). W XXI stuleciu ten onimiczny obraz zaczyna się powoli ujednolicać. Jego tempo i rozmach pokażą przyszłe badania porównawcze.

5. MODELE NAZW APTEK OD GODEŁ APTECZNYCH

Wyraźnie dominującymi współcześnie modelami nazw od godeł aptecznych są jednostki nawiązujące do określeń zwierząt i roślin (zob. tab. 1), przy czym nieznacznie przeważają w tej grupie określenia odzwiercące. W podstawie charakteryzowanych nazw nieprzypadkowo najliczniej pojawiają się *orzeł* (46 nazw) i *lew* (40 nazw). Orzeł jest symbolem srebra, dążenia alchemików do przekształcania metali nieszlachetnych w srebro i cynę, z kolei lew reprezentuje złoto (Proń, 1967, s. 350; Magowska, 1998, s. 6), które — zdaniem Hoffmanna (1985, s. 5) — jak „żaden metal w historii świata nie pociągał ludzi z tak magiczną siłą!”. Sztuka przemiany metali nieszlachetnych w szlachetne stanowiła w średniowieczu podstawę wszelkich działań ówczesnych alchemików, których szczególnie zajmowało szukanie mikstury przewyciężającej śmierć, tzw. kamienia filozoficznego, magicznego eliksiru wiecznej młodości i długiego życia, zwanego też czerwoną tynkturą. Z pomocą tej legendarnej substancji można było dokonać przemiany metali drogą ich transmutacji (Kostrzeński, 1929/1996, t. 1, s. 87).

W wypadku analizowanych nazw można wskazać specyficzną stratygrafię onimów fundowanych przez określone zwierzęta (zob. rys. 1). Nazwy z leksemem *orzeł* w podstawie dominują niepodzielnie w województwach kujawsko-pomorskim (12 nazw), małopolskim (9 nazw), wielkopolskim (8 nazw) oraz dolnośląskim (8 nazw). Onimy nawiązujące do postaci lwa są bardziej rozproszone i występują najliczniej w województwach śląskim (10 nazw), dolnośląskim (6 nazw), zachodniopomorskim (5 nazw), kujawsko-pomorskim (4 nazwy), wielkopolskim (5 nazw) i opolskim (4 nazwy).

Trzeba wspomnieć, że nazwy aptek z orłem i lwem w godle pojawiają się również w wariantywnej i zarazem nieprzypadkowej postaci z przymiotnikami *biały* lub *złoty*. Przywołane kolory mają swoją symbolikę w przemyśle farmaceutycznym oraz w alchemii: biały jest odpowiednikiem rtęci, a złoty nawiązuje do koloru tego metalu szlachetnego. Jeśli chodzi o biel, trzeba dodać, że zwierzęta albinotyczne w dawnych wierzeniach otaczano szczególną czcią. Te świadectwa pochodzą z różnych zakątków świata, mają też swoje odzwierciedlenie u Słowian, czego przykład stanowi — według Moszyńskiego (1967, s. 542–543) — geneza herbu białego orła. To wyobrażenie orła nazywanego potocznie bielikiem, który nie jest biały, ma upierzenie brunatne, a białe pióra znajdują się w jego ogonie (Borucki, 2006, s. 14).

Tab. 1. Wykaz nazw aptek od różnych typów godel aptecznych w Polsce, zgromadzonych na podstawie <https://zip.nfz.gov.pl>, dane z 2020 r.

| Województwa | Liczba wszystkich aptek | Liczba aptek bez nazw | Liczba nazw od godel zwierzęcych | Liczba nazw od godel roślinnych | Liczba nazw sakralnych i mitologicznych | Liczba nazw od godel związanych z farmacją, alchemią, astronomią |
|---------------------|-------------------------|-----------------------|----------------------------------|---------------------------------|---|--|
| śląskie | 1578 | 0 | 16 | 10 | 8 | 6 |
| wielkopolskie | 1445 | 78 | 21 | 19 | 1 | 37 |
| pomorskie | 738 | 67 | 7 | 8 | 2 | 2 |
| kujawsko-pomorskie | 710 | 15 | 21 | 18 | 2 | 5 |
| dolnośląskie | 390 | 39 | 28 | 20 | 9 | 25 |
| małopolskie | 1223 | 247 | 13 | 9 | 4 | 8 |
| łódzkie | 962 | 126 | 1 | 3 | 1 | 3 |
| zachodniopomorskie | 613 | 58 | 6 | 7 | 1 | 5 |
| lubuskie | 354 | 45 | 2 | 2 | 2 | 2 |
| podlaskie | 445 | 82 | 2 | 1 | 0 | 0 |
| mazowieckie | 1885 | 497 | 0 | 11 | 1 | 6 |
| podkarpackie | 792 | 163 | 12 | 5 | 3 | 0 |
| opolskie | 389 | 17 | 8 | 6 | 1 | 3 |
| lubelskie | 842 | 138 | 0 | 2 | 1 | 2 |
| świętokrzyskie | 455 | 7 | 1 | 3 | 4 | 2 |
| warmińsko-mazurskie | 488 | 43 | 5 | 6 | 0 | 2 |
| Razem | 13309 | 1622 | 143 | 130 | 40 | 108 |

Ponieważ biel niemal bezwyjątkowo (poza jednorazowym poświęceniem dla nazwy *Pod Białym Lwem*) występuje w nazwach z rzeczownikiem *orzeł* (por. *Pod Białym Orłem*), można łączyć ją również z symboliką patriotyczną. Biały orzeł znajduje się w godle⁷ Rzeczypospolitej Polskiej, a początki tego znaku są powiązane z koronacją Przemysła II w 1295 r., która odbyła się w Gnieźnie (Wolszczak, b.d.). Znak jednoczył rycerstwo i książęta w okresie rozbitcia dzielnicowego. Z pewnością był godłem za panowania Władysława Łokietka i Kazimierza

⁷ Według znawców prawa heraldycznego jest to herb Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ składa się z tarczy herbowej oraz godła herbowego (Borucki, 2006, s. 14).

Wielkiego (Borucki, 2006, s. 10). W czasach zaborów stanowił wyznacznik ciągłości państwa polskiego i dążeń niepodległościowych. Po pierwszym rozbiore Polski w godle aptecznym okresowo pojawiały się emblematy zaborców, tj. czarny orzeł, jednogłowy w Prusach i dwugłowy w carskiej Rosji (Roeske, 1991, s. 94). Dlatego nadanie aptece nazwy nawiązującej do białego orła stanowiło wówczas wyraz protestu wobec rządów Prus czy Austrii.

Biel pojawia się także w zestawieniu z rzeczownikiem *kruk*. Ten ptak w kulturze uchodzi m.in. za najinteligentniejszego, wróżebnego i proroczego. W „Biblii” oraz w mitach greckich jest pierwotnie biały, wtórnie przyjmuje kolor czarny na znak nierozproszonych ciemności Potopu, a w mitologii — żałoby Apollina po zabiciu kochanka swojej ulubienicy (Kopaliński, 2019, s. 170). Być może określenie nawiązuje do frazemu *biały kruk*, w znaczeniu czegoś niepowtarzalnego, jedyne w swoim rodzaju. Nie można wykluczyć również związku nazwy ze wspomnianymi już starożytnymi wierzeniami w wyjątkowość i niepowtarzalność albinotycznych zwierząt wśród gatunków o ciemnym ubarwieniu. Białe tzw. wyrodki otaczano szczególną czcią nie tylko na Słowiańszczyźnie, lecz także w ogólnoswiatowych kulturach. Z kolei jeśli chodzi o kolor złoty, to znamienne jest, że towarzyszy on wielu jednostkom motywowanym różnymi gatunkami zwierząt: *Pod Złotym Jeleniem*, *Pod Złota Sarną*, *Pod Złotym Smokiem* czy *Pod Złotym Wężem*.

Poza orłem i lwem na szyldach aptecznych pojawiają się także: łabędź i jeleń — symbole pramaterii, ręki filozoficznej; wąż — pierwotnych sił kosmicznych i zdrowia; sokół — nadziei; słowik — ozdrowienia i nieśmiertelności; sowa — nauki i prorocstwa; jaskółka — nadziei i zmartwychwstania; słoń (i słońnik) — długowieczności, a także baran i sarna (Kopaliński, 2019, s. 116, 124, 208, 389, 393–394, 397, 400, 452). Według Moszyńskiego (1967, s. 552) niemal na całej kuli ziemskiej spotyka się wierzenia, w których wymienione zwierzęta użyczają swojego ciała duszy zmarłego człowieka. Pojedyncze poświadczenia w nazwach aptek mają określenia nawiązujące do następujących przedstawicieli świata fauny: byk, niedźwiedź, owieczka, pelikan, skorpion, tur oraz żółw. Oznaczają one siłę i płodność, sekrety pramaterii, kamień filozoficzny, który podczas rozpuszczania się dokonuje przeobrażenia ołowiu w złoto, lek, w tym odtrutkę (Kopaliński, 2019, s. 33, 254, 307, 514–515).

Analiza charakteryzowanych nazw wskazuje na swoisty rodzaj mody na ich określone typy, które spopularyzowały się lokalnie. Na przykład *łabędź* dominuje w nazwach województw kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego, a *wąż* pojawia się w strukturze onimów w województwach dolnośląskim i opolskim. Zastanawia wyjątkowa popularność nazw typu *Pod Gryfem* na Podkarpaciu (sporadycznie można je zauważyć w województwach warmińsko-mazurskim i podlaskim oraz dolnośląskim, opolskim i pomorskim). Są to nazwy należące do

nowszej warstwy onimicznej, które współtworzą popularny model nazewniczy w rejonie południowo-wschodniej Polski, chociaż gryf w emblemacie apteki ma dawną tradycję nazewniczą (por. aptekę w Pile założoną w 1904 r., Kostrzeński, 1936/1996, t. 2, s. 290).

Poza określeniami odzwierzęcymi u podstaw nazw aptecznych licznie pojawiają się również godła florystyczne. Na ich popularność wpływa niewątpliwie znaczenie, jakie przypisywano roślinom w dawnej kulturze ludowej. I chodzi tu nie tylko o ich walory smakowe, lecz przede wszystkim o właściwości lecznicze, uzdrawiające, z powodu których wykorzystywano je w funkcji rytualno-religijnej. Według Moszyńskiego (1967, s. 251) „dawni Słowianie posiadali liczne gaje i kępy drzew (w rodzaju naszych kęp lip, jesionów itp., otaczających krzyże przydrożne) poświęcone bóstwom”. Wiara w świętość roślin ma związek z mitem kosmogonicznym, wiąże się ze sposobem ich powstania. Miały zostać stworzone przez bogów lub powstały z ich ciała składanego w ofierze, a zatem mogą objawiać ludziom swoją magiczną moc za boskim przyzwoleniem i pośrednictwem. Chrześcijanie uważali zioła za święte, ponieważ leczyły rany Chrystusa (Lech-Kirstein, 2012, s. 160; Matławska, 2020, s. 132). W starożytnych podaniach pojawia się również wątek pochodzenia ludzi od roślin, archaiczny motyw o poczęciu dzięki zjedzeniu, powąchaniu czy dotknięciu drzewa⁸. Do dziś przetrwały wierzenia w to, że drzewa mają duszę, czują i żyją. Trzeba również zaznaczyć, zwłaszcza w kontekście nazw aptek, że rośliny, zioła i drzewa zapewniały urodzaj, zdrowie, płodność, miłość, okazywały się skutecznym środkiem przeciw urokom, czarom, duchom, demonom, wszelkim nieszczęściom, w tym chorobom zsyłanym na człowieka przez rozgniewanych bogów (Sztot-Radziszewska, 2005, s. 33–35, 38–39, 44–45). Zdaniem Moszyńskiego (1967, s. 517–519) w kulturze słowiańskiej (w przeciwieństwie do germańskiej i fińskiej) drzewa traktowano raczej jako miejsce spoczynku bogów (przybytek ducha, bóstwa), którym oddawano cześć i w związku z tym należy oddzielać kult drzew od kultu bóstw odprawianego pod tymi drzewami⁹. Za święte i magiczne wśród Słowian uchodziły m.in.: *dąb, lipa, brzoza, jarzębina, klon, jawor, sosna, leszczyna, jesion, wierzba, jabłoń, jałowiec, wierzba*.

Na terenie współczesnej Polski najliczniejsze są nazwy motywowane rzeczownikami *lipa, dąb*. Lipa wiąże się z kultem Matki Boskiej. Dębowi przypisuje się własności lecznicze, a jego listowiu własności apotropaiczne (Moszyński, 1967,

⁸ Do dziś znane są żywe zwyczaje połykania bazi wierzby z palmy wielkanocnej zapewniającej dobre zdrowie (znane autorce artykułu z dzieciństwa), a w dawnych wierzeniach płodność (Sztot-Radziszewska, 2005, s. 39–40).

⁹ Zdaniem Moszyńskiego (1967, s. 517, 521) „drzewa *jako takie* cieszyły się u Słowian i w ogóle u ludów Europy o wiele mniejszą czcią i w ogóle mniejszym kultem, niż to się zwykle przypuszcza”. Kult drzew jest bardzo wyraźny u ludów fińskich i germańskich.

s. 527–530). Do nierzadkich należą również *róża*, *modrzew*, *jemiola*. Biorąc pod uwagę nazwy wiedeńskich aptek (Rutkiewicz, 2003, s. 178), to dość powtarzalny repertuar onimiczny z zakresu flory. Chociaż określenia roślinne nie dominowały w Wiedniu sprzed lat, to na szyldach tamtejszych aptek najchętniej pojawiały się również *róża*, *brzoza* i *lipa*. Z kolei jemiola to święte ziele Celtów, według starożytnych druidów galijskich posiadające moc zapładniającą pola i kobiety oraz leczenia niemal wszystkich chorób (Moszyński, 1967, s. 531–532).

W nazwach od godeł florystycznych znajdują się leksemy (o dwu-, trzykrotnych poświadczeniach): *akacja*, *jesion*, *jawor*, *klon*, *milorzq̄b*, *świerk*, *agawa*, *arnika*, *magnolia*, *mandragora*, *paproć*, *platan*, *rumianek*, *sosna*, *wierzba*. Jednocześnie występują: *aloes*, *blawatek*, *brzoza*, *cis*, *chabry*, *chojnik*, *jarzębina*, *jodła*, *kalina*, *konwalia*, *kwiaty*, *las*, *limba*, *mięta*, *modrak*, *orzech*, *rokitnik*, *sasanka*, *topola*, *wawrzyn*, *widlak*. Wymienione drzewa, kwiaty i zioła mają właściwości lecznicze, a także służą do produkcji kosmetyków. Nie brakuje również nawiązań do jednej z najbardziej rozpoznawalnych roślin — mandragory. W średniowieczu jej przypominający ludzką postać korzeń uznawano za środek magiczny (Włodarczyk, 2011, s. 138–139). Zawierał on substancję, która miała *de facto* silne działanie narkotyczne, paraliżujące ośrodkowy układ nerwowy i wywołujące omamy. Stosowano go w prastarych rytuałach płodności i w bolesnych zabiegach chirurgicznych (Roeske, 1991, s. 63; Włodarczyk, 2011, s. 139).

Skupiska jednostek z odniesieniami florystycznymi znajdujemy w województwach kujawsko-pomorskim, wielkopolskim, dolnośląskim, opolskim, śląskim i małopolskim, gdzie również pojawiają się liczne nazwy od godeł zwierzęcych (zob. rys. 2)¹⁰, co jest wyrazem potwierdzenia dominacji nazw od godeł aptecznych na wymienionych obszarach.

W przestrzeni farmaceutycznej znaczenie roślin należy niewątpliwie wiązać ze sferą magii, czarów, miksturami, które wyrabiano do walki z demonami, z ciemnymi mocami, ze złem, tj. ludzką słabością, brakiem doskonałości, słowem ze śmiertelnością (zob. rys. 3). W kręgu podobnej semantyki mieszczą się nazwy aptek od godeł związanych z farmacją, alchemią czy astrologią (zob. rys. 4). Najczęściej przywoływanym emblematem z tego kręgu jest *waga* (37 poświadczeń) — symbol pracy aptekarza. Pojawia się on w różnych formach wariantywnych w postaci najczęściej singularnej (*Pod Wagą*), rzadziej pluralnej (*Pod Wagami*) oraz z członami adiektywnymi typu *Pod Złotą Wagą* i *Pod Srebrną Wagą*. Podobnie jak w wypadku nazw od emblematów faunistycznych, dominującym kolorem okazuje się również złoto. Zdecydowanie rzadziej aptekarze umieszczają w nazwach

¹⁰ Według Lech-Kirstein (2012, s. 156, 166) w polskich nazwach terenowych, które nierzadko stawały się w przeszłości nazwami przysiółków, wsi czy miast, licznie pojawiają się bazy pochodzące od nazw ziół, co potwierdza duże znaczenie określonych roślin w kulturze ludowej kraju.

swoich aptek kolejny atrybut pracy farmaceutów, tj. mózdzierz (6 poświadczeń), chociaż nadal najchętniej w połączeniu z przymiotnikiem złoty: *Pod Złotym Moździerzem*. Należy wspomnieć, że mózdzierz był wyrazem zamożności aptekarza, a sam zwyczaj stawiania największych egzemplarzy na froncie oficyny stosowano powszechnie w Europie do końca XVIII w. (Roeske, 1991, s. 98).

Charakteryzowany repertuar podstaw onimicznych dopełniają nazwy z rzeczownikami *korona* (12 poświadczeń), *słońce* (11 poświadczeń), *gwiazda* (9 poświadczeń) i *zegar* (5 poświadczeń). Sytuują się one w większości w symbolicznej astrologicznej, związanej z upływem czasu, przestrzenią, uniwersalizmem (zob. rys. 4). Można je łączyć z myśleniem o ludzkim losie i przeznaczeniu. Z kolei korona w alchemii odnosi się do procesu transmutacji metali. *Materia prima* powstała przez połączenie zasady męskiej i żeńskiej, którą uprzednio rozdzielono, była przedstawiana w postaci Hermafrodyty w koronie (Kopaliński, 2019, s. 160, 258). Nawiązują do tej grupy motywacyjnej nazwy o pojedynczych poświadczeniach, lecz występujące w dawniejszym nazewnictwie aptecznym związanym z astrologią i ciałami niebieskimi: *Pod Bliźniętami*, *Pod Globusem*, *Pod Gromnikiem*, *Pod Siedmioma Planetami*, *Pod Zodiakiem*.

Odrębnego komentarza wymagają nazwy *Pod Murzynem*. Dzisiaj tego typu jednostki są mało popularne z uwagi na negatywne¹¹ konotacje słowa *Murzyn*, a występują na obszarze Dolnego Śląska (w Ząbkowicach Śląskich, Kłodzku i Dzierżoniowie) i w województwie śląskim (w Pszczynie). To jedne z najstarszych aptek wymienionych regionów. W przeszłości nazwy o takiej motywacji znajdowały się również w Poznaniu (przed XVIII w.; Kostrzeński, 1929/1996, t. 1, s. 49), w Krotoszynie (1832 r.; Kostrzeński, 1936/1996, t. 2, s. 95), we Wschowie (1717 r.; s. 313), w Krakowie (działała od XV do XVII lub XVIII w.; Górny, 2003, s. 17) czy we Wrocławiu (Musiał, Musiał, 2001, s. 1122–1125). Postać Murzyńca¹² należy do grupy najstarszych emblematów aptecznych, po jakie sięgali aptekarze, kiedy odkrywano dopiero egzotyczne kontynenty, z których sprowadzane były rośliny i zioła do sporządzania leków. Często zarówno dawniej (w Poznaniu i we Wrocławiu), jak i obecnie (w Ząbkowicach Śląskich) czarnoskóre postaci umieszczano w sieni lub witrynie apteki. Na przykład w dokumentach poznańskich z 1582 r. wspomina się o aptece, ściany której przyozdabiały dwa obrazy przedstawiające Murzynów (Roeske, 1973, s. 48).

¹¹ Dla części Polaków ten wyraz jest obraźliwy, por. dyskusję na stronie Poradni Słownika języka polskiego PWN. <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Kłopotliwy-Murzyn;17473.html> (dostęp: 22.04.2023).

¹² Rzeczownik jest zapewne zapożyczeniem z języka łacińskiego, znanym w polszczyźnie od XIV w., a przejętym za pośrednictwem języka staroczeskiego, por. łac. *Maurus* 'Maur, Murzyn z północnej Afryki' (Boryś, 2005, s. 343; Łaziński, 2007, s. 47–56).

W strukturze nowszych określeń, zwanych imitacyjnymi, występują emblematy odnoszące się do toponimów (*Pod Czerwonym Kłobukiem* w Kłobucku, *Pod Złotym Strzelcem* w Strzelinie) bądź do elementów charakterystycznych dla danej placówki (*Pod Kopułą*, *Pod Aeroplanem*, *Pod Herbem*, *Pod Witrażem*, *Pod Fontanną*, *Pod Złotą Podkową*, *Pod Złotym Rogiem*, *Pod Złotym Żaglem*). Ten model nazw wyraźnie nawiązuje do średniowiecznych godeł w rodzaju *Pod Złotą Głową*, a zatem do określeń budynków, w których znajdowała się apteka, wskazujące na cechę charakterystyczną jej otoczenia. To zarazem jeden z najwcześniejszych sposobów oznaczania placówek farmaceutycznych, ponieważ emblematy pojawiały się w obiekcie znacznie później, a następnie je powielano w funkcji onimicznej, często przypisując im dodatkowe znaczenie (w dziedzinie alchemii czy astrologii). Nowe nazwy tworzy się na podobnej zasadzie. Ich twórcy chcą powiązać określony znak danej przestrzeni (np. miasta Kłobuck) ze znanym schematem nazw od godeł aptecznych, a nawet z dawną symboliką koloru ten schemat uzupełniającą (por. nazwę *Pod Czerwonym Kłobukiem*). Dlatego część godeł, między innymi *fontanna* i *róg*, nie należy do odosobnionych w nazewnictwie aptecznym innych krajów Europy. W średniowiecznym aptekarstwie róg jednorożca uważano za cenny lek, odtrutkę. Z uwagi na wierzenia w czystość rogu i jego uwolnienie od jadu używano go do wyrobu naczyń do pigułek i łyżeczek do dozowania (Roeske, 1991, s. 66). Inne mają bardziej lokalny zasięg. Rozwijanie modelu nazw od godeł oznacza też jego modyfikację, nie tylko sztywne naśladowanie. System onimiczny — jak cała materia językowa — podlega ciągłym transformacjom, nie można go zatrzymać siłą, jeśli zechce, sam ulegnie leksykalizacji, a jeśli nie odzwierciedli takiej siły — pójdzie swoją drogą. I z tym właśnie mamy do czynienia w wypadku współcześnie powstających nazw aptek od godeł aptecznych, nawet jeśli takich emblematów nie poświadczają żadne źródła.

W charakteryzowanym nazewnictwie ujawnia się także przestrzeń sakralna, chociaż w Polsce ten rodzaj onimów nie należy do powszechnych. Reprezentuje go nazwa *Pod Skrzydłami*. Można snuć przypuszczenia, że stanowi ona wariant eliptyczny nazw z gatunku *Pod Skrzydłem Anioła*. Wśród nielicznej grupy onimów sakralnych (40 poświadczeń) znajdujemy formy w rodzaju *Pod Aniołem* oraz pluralne *Pod Aniołami*, dominujące na granicy Małopolski i województwa świętokrzyskiego (12 poświadczeń). Widujemy wśród nich także odwołania do świętych *Antoniego*, *Agnieszki*, *Franciszka*, patronów osób cierpiących na świerzb, choroby piersi, orędowników w czasie zarazy i burz (Cammilleri, 2001). Nieczęsto nazwy współczesnych polskich aptek motywuje hagianim Matka Boska. Wobec obecnego kultu Maryi na naszych ziemiach to znamienne, że Jej imię nie pojawia się w godłach aptek. Zapewne ten fakt należy tłumaczyć tabu językowym. Imię *Maria* przez długie wieki nie było nadawane dzieciom w Polsce. Zastępowano je wariantem *Marianna*. Do najczęściej nadawanych należy ono dopiero

w XX stuleciu (Malec, 2001, s. 29). Tabuizacji podlegało też na Słowacji, gdzie zostało spopularyzowane w dobie kontrreformacji (Majtán, Považaj, 1998, s. 15). Z kolei w Czechach stało się modne w XVIII w. z uwagi na kult Marii Panny i św. Józefa (Knappová, 2002, s. 305). Inaczej jest w Austrii, gdzie na szyldach wiedeńskich aptek antroponim *Maria* występuje z dodatkowymi wyróżnikami: *Ochronna, Wierna, Matka Pocieszycielka, Madonna*. Sprawa staje się jaśniejsza, jeśli porównamy obecnie tworzone nazwy aptek z jednostkami sprzed II wojny światowej. Wówczas okaże się na przykład, że tego typu motywacje dominowały w nazewnictwie aptek górnośląskich z lat 1922–1939 (Seiffert, 2006, s. 30).

Opisany wyżej rejestr nazw sakralnych dopełniają onimy motywowane rzeczownikami z kręgu religii chrześcijańskiej: *krzyż, mnich* oraz *opatrzność*. To dość ubogi repertuar w porównaniu z onimią Wiednia, w której wśród emblematów tego typu znajdują się też: *nadzieja, oko Boga, papież, patriarcha, pustelnik, Trójca Święta, biblijny samarytanin* (Rutkiewicz, 2003, s. 177, 179).

Również mitologiczne nawiązania nie należą do częstych, chociaż najchętniej w tej grupie przywołuje się imię *Eskulapa* — mitologicznego boga sztuki lekarskiej (10 poświęceń). Sporadyczne w strukturze analizowanych onimów występuje *Temida* — bogini prawa i wiecznego porządku oraz *Atlas* — jeden z tytanów. W funkcji emblematów aptecznych pojawiają się także postaci mitycznych zwierząt oznaczających pierwotną materię (*materia prima*), neutralizację przeciwnych tendencji siarki i rtęci. Są wśród nich symbole gnostyków i alchemików ilustrujące jedność wszechrzeczy, materialną i duchową, które w cyklu zniszczenia nieustannie się odnawiają (smok, gryf), odrodzenie i nieśmiertelność (feniks) (Kopaliński, 2019, s. 86, 395). Odzwierciedlają one odwieczne marzenia człowieka, jakie usiłowali realizować starożytni i średniowieczni alchemicy szukający kamienia filozoficznego, z którego chcieli wytworzyć zapewniający nieśmiertelność eliksir życia.

6. WNIOSKI

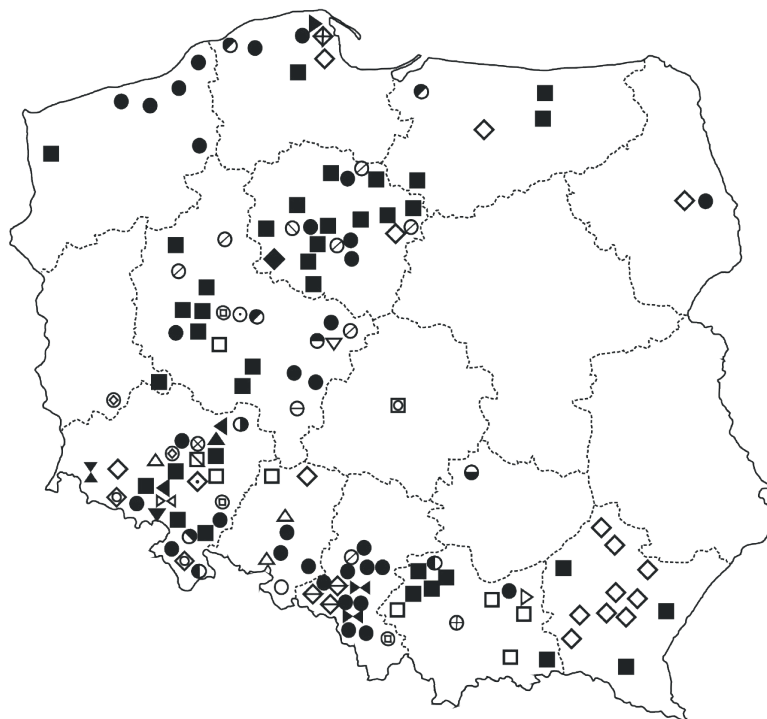
Nazwy od godeł aptecznych należą do najstarszej warstwy własności. Część obecnie funkcjonujących obiektów nosi określenia wykreowane przed stuleciami, np. poznańska apteka *Pod Złotym Lwem*, krakowska *Pod Złotą Głową* czy ząbkowicka *Pod Murzynem*. Ten tradycyjny zbiór dopełnia grupa nowszych jednostek, imitujących utrwalony schemat ich tworzenia, łącząca symbolikę farmaceutyczną, astrologiczną i alchemiczną ze specyfiką przestrzeni (np. *Pod Rodłem*), w jakiej powstają, i oznaczającymi ją nazwami (np. *Pod Kłobukiem*). Są to onimy nadal realizujące model od godeł aptecznych, lecz w nowszym wydaniu, we współczesnej odsłonie, co dowodzi zarazem jego siły oddziaływania i podkreśla potrzebę tak wyrażanej przynależności do dawnego świata farmaceutów, kontynuacji ich

schedy. W ten sposób oznaczona placówka symbolizuje doświadczenie, kompetencję, profesjonalizm. Uwiarygadnia swoją markę. Nowsze określenia od godeł aptecznych (wyróżnione w artykule terminem imitacyjne) stanowią też żywą ilustrację procesu powstawania pierwszych godeł w średniowieczu, które pierwotnie pełniły funkcję lokalizacyjną, wskazywały na położenie apteki, dopiero wtórnie przeniosły się do wnętrza obiektu, gdzie przypisywano im nową funkcję i nowe znaczenie, bliższe farmacji, alchemii czy astrologii.

Omawiane określenia tworzą wyjątkową grupę również pod względem geograficznym, ponieważ spotykamy je w zasadzie na obszarach województw kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego, dolnośląskiego, opolskiego, śląskiego i małopolskiego. To zarazem obszar dawnych zaborów pruskiego i austriackiego, gdzie wprowadzono obowiązkowo państwowe godła zaborców. Brak tego typu struktur na wschodzie Polski (w województwach łódzkim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, podlaskim, lubelskim) oraz na Ziemi Lubuskiej, na terenach byłego zaboru rosyjskiego lub na obszarze, który po II wojnie światowej zamieszkały osoby przesiedlone ze wschodniej granicy kraju. Taka stratygrafia wynika z faktu, że w carskiej Rosji — w przeciwieństwie do Prus i Austrii, gdzie dopuszczano współistnienie godła apteki i godła państwowego zaborców — zakazano całkowicie używania godeł aptecznych.

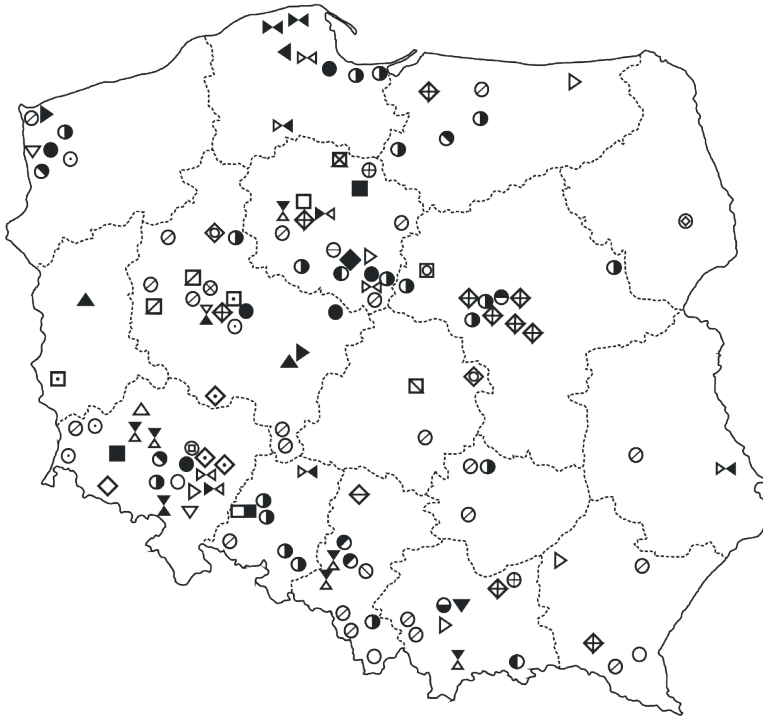
Na podstawie przeprowadzonej analizy wiadomo, że współczesne określenia aptek najliczniej nawiązują do nazw zwierząt i roślin. Zdecydowanie rzadsze są odwołania do farmacji, alchemii, astrologii. Sporadycznie w podstawie onimów od godeł znajdują się elementy sakralne i mitologiczne. Jeśli już gdzieś je widzimy, to z pewnością na południu kraju, głównie na Śląsku i w Małopolsce, na obszarach dawnego zaboru austriackiego, gdzie do dzisiaj dominują na szyldach aptek. Nie ma ich w Wielkopolsce i rejonach sąsiednich, chociaż w przeszłości okresowo pojedyncze funkcjonowały, np. apteka *Pod Aniołem* w Bydgoszczy (Kostrzeński, 1936/1996, t. 2, s. 32). Taki stan rzeczy to niewątpliwie dziedzictwo przeszłości, kultury i polityki dawnych zaborców. Chociaż nazwy od godeł stanowią tradycję znaną i w Prusach, i w Austrii, to elementy sakralne w funkcji godeł aptecznych zostały spopularyzowane przez modele austriackie.

Z uwagi na to, że w najnowszym polskim materiale, jak i w wiedeńskim z początku XXI w., zdecydowanie dominują określenia, którym patronują zwierzęta, można wysnuć tezę, że tradycyjne godła apteczne w wymiarze uniwersalnym reprezentują przedstawicieli świata fauny, symbolizujący nieśmiertelność, zmartwychwstanie, długowieczność, energię, siłę początku, pramaterii oraz istotne w alchemii metale (złoto, srebro, cynę). Tę alchemiczną semantykę dopełniają motywacje florystyczne. Wnoszą do procesu kreacji nazw placówek farmaceutycznych elementy magii, sytuują nazywany w ten specyficzny sposób obiekt w przestrzeni rytualno-religijnej.



- | | | | |
|------------------------------|------------------------|---------------------|----------------------|
| ▶◀ Pod Baranem | ◊ Pod Gryfem Pomorskim | ⊙ Pod Niedźwiedziem | ● Pod Smokiem |
| ◀▶ Pod Bykami | ◊ Pod Jaskółką | ⊕ Pod Owieczką | ● Pod Złotym Smokiem |
| ⌘ Pod Białym Krukiem | ◊ Pod Jeleniem | ⊖ Pod Pelikanem | ◀ Pod Sokółem |
| ■ Pod Orłem | ◊ Pod Złotym Jeleniem | ⊙ Pod Sarną | ▷ Pod Sową |
| □ Pod Białym Orłem | ● Pod Lwem | ⊗ Pod Złotą Sarną | ▼ Pod Wielką Sową |
| ◻ Pod Podwójnym Złotym Orłem | ○ Pod Białym Lwem | ● Pod Skorpionem | ▽ Pod Turmem |
| ◻ Pod Bocianem | ⊙ Pod Lwami | ● Pod Stoniem | ▲ Pod Wężem |
| ◆ Pod Feniksem | ⊙ Pod Złotym Lwem | ● Pod Slonikiem | △ Pod Złotym Wężem |
| ◊ Pod Gryfem | ⊙ Pod Łabędziem | ● Pod Słowikiem | ▶ Pod Żółciem |

Rys. 1. Nazwy aptek od godeł zwierzęcych (oprac. własne)

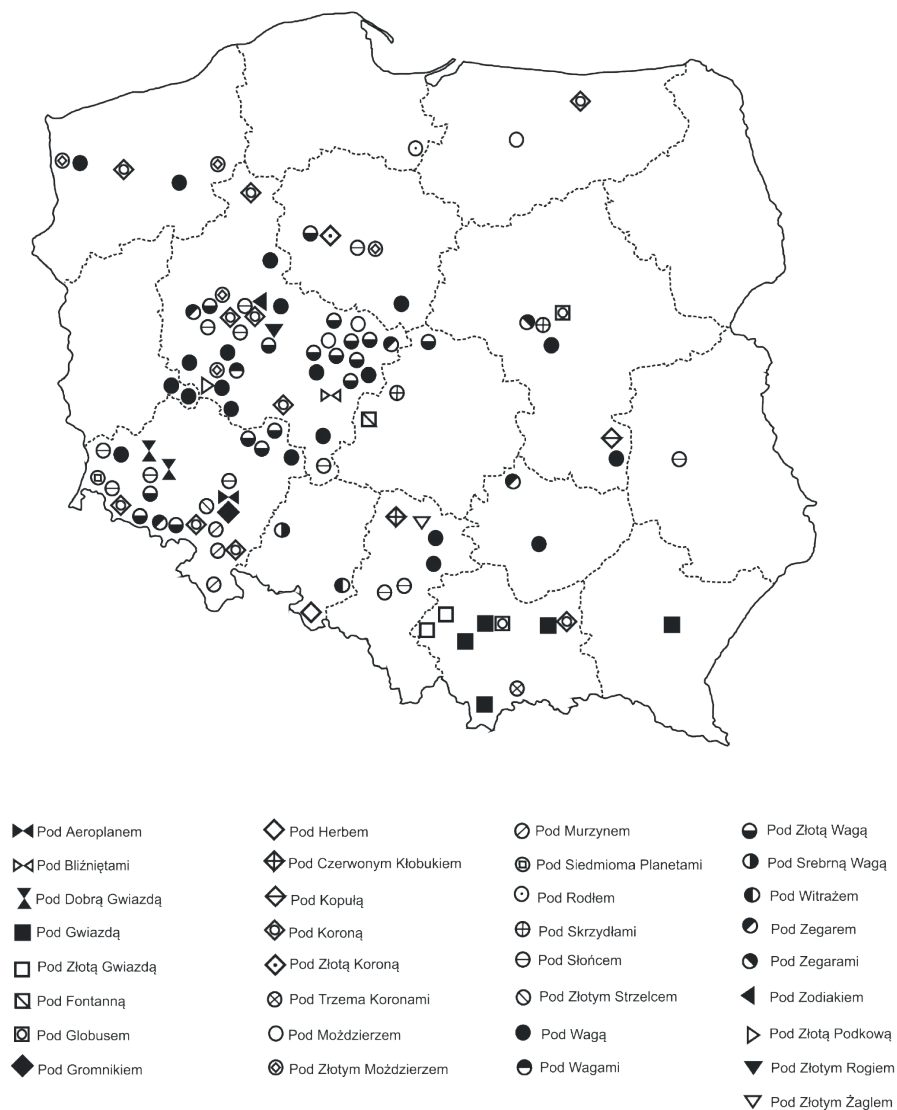


- | | | | |
|------------------------|------------------------------|-------------------------------|--------------------|
| ▶ Pod Agawą | ◊ Pod Jarzębina, Jarzębinami | ⊗ Pod Lasem | ▲ Pod Platanem |
| ▷ Pod Akacją, Akacjami | ◊ Pod Jaworem, Jaworami | ● Pod Limbą | △ Pod Rokitnikiem |
| ⋈ Pod Aloesem | ● Pod Jemiolą | ● Pod Liściem Mięty | ▶ Pod Rumiankiem |
| ■ Pod Amiką | ○ Pod Jesionem | ● Pod Lipą, Lipami | ⋈ Pod Różą, Różami |
| □ Pod Bławatkami | ⊕ Pod Jodłą | ● Pod Magnolią | △ Pod Sasanką |
| ▣ Pod Brzozami | ⊕ Pod Kaliną | ● Pod Mandragorą | ▶ Pod Sosnami |
| ▤ Pod Cisem | ○ Pod Kasztanem, Kasztanami | ● Pod Milorzębem | ▷ Pod Świerkami |
| ◆ Pod Chabrami | ○ Pod Klonem, Klonami | ◀ Pod Modrakiem | □ Pod Topolami |
| ◊ Pod Chojnikami | ⊕ Pod Kłosem, Kłosami | ▷ Pod Modrzewiem, Modrzewiami | ■ Pod Wawrzynem |
| ◊ Pod Dębem, Dębami | ⊖ Pod Konwalią | ▼ Pod Orzechem | ⊗ Pod Widlakiem |
| ◊ Pod Złotym Dębem | ○ Pod Kwiatami | ▽ Pod Paprocią | ▣ Pod Wierzbą |

Rys. 2. Nazwy aptek od godeł roślinnych (oprac. własne)



Rys. 3. Nazwy aptek od godeł sakralnych i mitologicznych (oprac. własne)



Rys. 4. Nazwy aptek od godeł związanych z farmacją, alchemią, astrologią i inne (oprac. własne)

LITERATURA

- Bartkowiak, L. (2004). *Kształtowanie się aptekarstwa w Polsce (XIII–XX wiek). Studium historyograficzne* [The development of pharmacy in Poland (13th–20th centuries). A historiographic study]. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.
- Borucki, W. (2006). *Polskie symbole narodowe* [Polish national symbols]. Warszawa: MADA.
- Boryś, W. (2005). *Słownik etymologiczny języka polskiego* [Etymological dictionary of the Polish language]. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Cammleri, R. (2001). *Wielka księga świętych patronów* [The great book of patron saints] (M. Radomska, tłum.). Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Czajka, L. (1988). Nazwy, godła i szyldy aptek górnośląskich w przekroju historycznym [Names, emblems, and signs of Upper Silesian pharmacies in a historical overview]. *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*, 1, 101–104.
- Czapla, A., Kutyla, A. (2012). Nazwy lubelskich aptek [Names of Lublin-based pharmacies]. *Roczniki Humanistyczne KUL*, 60(6), 75–85.
- Górny, H. (2003). Tendencje onimiczne w nazwach krakowskich aptek [Onymical tendencies in the names of pharmacies in Cracow]. *Acta onomastica*, 44, 15–28.
- Górny, H. (2005). Semantyka i struktura nazw aptek w Rzeszowie [Semantics and structure of pharmacy names in Rzeszów]. W: J. Pastarska, R. Mnich, E. Pszeniczny (red.), *Studia Philologica. Rozprawy i szkice* (s. 267–274). Drohobycz: Kolo.
- Hellfritzs, V. (1996). Apothekennamen [Pharmacy names]. W: E. Eichler, G. Hilty, H. Löfler, H. Steger, L. Zgusta (red.), *Namenforschung. Ein internationales Handbuch zur Onomastik* (t. 2, s. 1590–1592), Berlin–New York: W. de Gruyter.
- Hoffmann, K. (1985). *Sztuczne złoto* [Fake gold]. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Knappová, M. (2002). Antroponimia [Anthroponymy]. W: E. Rzetelska-Feleszko, A. Cieślakowa, J. Duma (red.), *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia* (t. 1, s. 304–308). Warszawa–Kraków: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- Kopaliński, W. (2019). *Słownik symboli* [Dictionary of symbols]. Warszawa: Rytm.
- Kostrzeński, L. (1996). *Materiały do historii aptek wielkopolskich* [Materials for the history of pharmacies in Greater Poland] (t. 1–2). Poznań: Kontekst. (Oryginalna praca opublikowana w latach 1929–1936).
- Košutová, J. (2011). *Proces pomenúvania lekární v okresoch Spišská Nová Ves a Levoča* [The process of naming pharmacies in the districts of Spišská Nová Ves and Levoča] [Niepublikowana praca licencjacka]. Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici.
- Kryśkiewicz, H.L. (2014). Receptja symbolu gryfa na Pomorzu Zachodnim [Reception of the symbol of griffin in Western Pomerania]. *Przegląd Zachodniopomorski*, 29(4), 33–68.
- Lech-Kirstein, D. (2012). Nazwy ziół w polskiej toponimii [Herb names in Polish toponymy]. W: M. Olościak (red.), *Jednotlivé a všeobecné v onomastike* (s. 156–167). Prešov: Univerzitná knižnica Prešovskej univerzity v Prešove.
- Łaziński, M. (2007). *Murzyn zrobił swoje, czy Murzyn musi odejść? Historia i przyszłość słowa Murzyn w polszczyźnie* [The Moor (Negro) has done his job, must the Moor (Negro) go? The history and the future of the word Murzyn in Polish]. *Poradnik Językowy*, 4, 47–56.
- Magowska, A. (1998). Vitalek, Fontana, O.K. i inne godła [Vitalek, Fontana, O.K. and other emblems]. *Czasopismo Aptekarskie*, 6–7, 3–7.
- Majtán, M., Považaj, M. (1998). *Výberte si meno pre svoje dieťa* [Choose a name for your child]. Bratislava: Art Area.
- Malce, M. (2001). *Imię w polskiej antroponimii i kulturze* [Given name in Polish anthroponymy and culture]. Kraków: Wydawnictwo Naukowe DWN.

- Matławska, I. (2020). Rośliny poświęcone świętym i ich zastosowanie [Plants dedicated to saints and their application]. *Herbalism*, 1(6), 130–142.
- Mazurkiewicz, J. (red.). (1965). *Dzieje Lublina: próba syntezy* [History of Lublin: an attempt at a synthesis]. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Moszyński, K. (1967). *Kultura ludowa Słowian* [Folk culture of the Slavs] (t. 2, cz. 1; wyd. 2). Warszawa: Książka i Wiedza.
- Musiał, M., Musiał, W. (2001). Modernistyczna apteka „Pod Murzynem” we Wrocławiu [The modernist pharmacy 'Pod Murzynem' in Wrocław]. *Farmacja Polska*, 24, 1122–1125.
- Osekowski, C. (2000). Proces zasiedlenia Ziemi Lubuskiej po II wojnie światowej [The settlement process of the Lubusz Land after World War II]. *Studia Zachodnie*, 5, 5–14.
- Osmańczyk, E. (1985). *Wisła i Kraków to Rodło* [The Vistula and Kraków as the Rodło symbol]. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Proń, S. (1967). *Musaeum Poloniae Pharmaceuticum*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Roeske, W. (1991). *Polskie apteki* [Polish pharmacies]. Wrocław: Ossolineum.
- Roeske, W. (1983). Początki aptekarstwa polskiego na tle aptekarstwa europejskiego [The beginnings of Polish pharmacy in the context of European pharmacy]. *Farmacja Polska*, 1, 1–5.
- Roeske, W. (1973). Dawne godła polskich aptek i problem ich ochrony [Old emblems of Polish pharmacies and the problem of their protection]. *Ochrona Zabytków*, 1, 47–56.
- Rutkiewicz, M. (2000). Semantyka nazw poznańskich aptek [Semantics of the names of pharmacies in Poznań]. *Język Polski*, 80(3–4), 185–196.
- Rutkiewicz, M. (2003). Nazwy wiedeńskich aptek — schemat nazewniczy czy specyfika miejsca? [The names of pharmacies in Vienna — Naming convention or sense of the place?]. *Onomastica Slavogermanica*, 24, 173–181.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2020). Patronalne i pamiątkowe nazwy polskich aptek [Patron and commemorative names of Polish pharmacies]. W: M. Rutkiewicz-Hanczewska, J.B. Walkowiak (red.), *Wielkopolska nazwami opisana* (s. 69–95). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Seiffert, I. (2005). Nazwy wrocławskich aptek — przyszłość i współczesność [Names of Wrocław pharmacies — future and present]. W: R. Łobodzińska (red.), *Z najnowszych tendencji w polskim nazewnictwie* (s. 83–98). Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.
- Seiffert, I. (2006). Dawne nazwy górnośląskich aptek [Old names of pharmacies in Upper Silesia]. *Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*, 33, 25–31.
- Seiffert, I. (2008). Dolnośląskie apteki i ich nazwy w przekroju historycznym [Pharmacies in Lower Silesia — their names in historical depiction]. *Onomastica Slavogermanica*, 27, 207–233.
- Stemp, R. (2007). *Renesans. Odkrywanie tajemnic* [Renaissance. Discovering the secrets]. Warszawa: Muza.
- Stopa, M., Strohschneider, S. (1955). Powstanie i rozwój aptek na tle wpływów kultury i sztuki [The rise and development of pharmacies in the context of culture and art]. *Farmacja Polska*, 7, 161–162.
- Szot-Radziszewska, E. (2005). *Sekrety ziół. Wiedza ludowa, magia, obrzędy, leczenie* [Secrets of herbs. Folk knowledge, magic, rituals, healing]. Warszawa: Trio.
- Włodarczyk, Z. (2011). *Rośliny biblijne: leksykon* [Biblical plants: a lexicon]. Kraków: Instytut Botaniki im. W. Szafera PAN.
- Wolszczak, B. (b.d.). *Jaki znak twój?* Muzeum Historii Polski. <https://muzhp.pl/wiedza-on-line/jaki-znak-twoj> (dostęp: 19.11.2024).

SUMMARY

NAMES OF PHARMACIES FROM PHARMACY SIGNBOARDS IN THE ONYMIC LANDSCAPE
OF POLAND: THE GEOGRAPHICAL, HISTORICAL AND CULTURAL BACKGROUND
OF THEIR CREATION

The focus of this article is the characterization of one of the oldest types of Polish pharmacy names from pharmacy emblems, which have developed a kind of model which is subject to continuation. It is not only realized by terms inherited from the past, but also by newer structures of an imitative character, structurally referring to the oldest naming tradition. They illustrate the past of the diverse regions that formerly belonged to the Prussian, Russian and Austrian partition of the erstwhile Polish-Lithuanian Commonwealth, and, consequently, outline the cultural influences of these respective areas. In this regard, it is possible to speak not only of a characteristic stratigraphy of pharmacy names from signboards, but also of their diverse bases, dominated by the names of animals and plants that symbolize immortality, resurrection, longevity, energy, as well as the metals important in alchemy (such as gold, silver or tin). Signboards related to pharmacy, alchemy or astrology are not as common, while references to the sacral sphere or to mythology are rare.

Keywords: pharmacy names, pharmacy emblem, naming stratigraphy, naming models